



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

12 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Monika Koba

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 czerwca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 30 września 2021 r., VII AGa 847/19,
w sprawie z powództwa E. spółki jawnej w C.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w punktach: 1 (pierwszym)
i 3 (trzecim) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

(J.C.)

Dariusz Dończyk

Władysław Pawlak

Monika Koba

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa E. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w C. przeciwko Bankowi spółce akcyjnej z siedzibą w W. oddalił powództwo o zapłatę i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił m.in., że poprzednik prawny powoda S. spółka jawna zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem spółką akcyjną z siedzibą w W. dwie umowy z: 29 grudnia 2005 r. i 29 listopada 2006 r. o kredyt inwestycyjny waloryzowany kursem CHF w celu sfinansowania kosztów nabycia przez poprzednika prawnego powoda prawa wieczystego użytkowania nieruchomości oznaczonej numerami działek [...] i [...] oraz prawa własności budynku użytkowego położonego na działce [...] w S. nieleżących do Rejonowej Spółdzielni „[...]” w S. w ramach konkursu ofert - umowa nr [...] z 29 grudnia 2005 r. oraz w celu częściowego finansowania zakupu prawa wieczystego użytkowania nieruchomości oznaczonej numerem działki [...] oraz prawa własności budynku - wiaty stalowej położonej na tej działce w S. należących do Rejonowej Spółdzielni „[...]” w S. w ramach konkursu ofert.

W oparciu o umowę zawartą 29 grudnia 2005 r. poprzednik prawny pozwanego udzielił spółce S. kredytu inwestycyjnego w wysokości 548 000 zł, który został wypłacony jednorazowo 30 grudnia 2005 r. (nie później niż do 15 stycznia 2006 r.), przelewem na rachunek Rejonowej Spółdzielni „[...]” w S.. Strony ustaliły, że oprocentowanie kredytu w okresie obowiązywania umowy jest zmienne, w dniu zawarcia umowy wyniosło 3,75% w stosunku rocznym. Strony przyjęły, że zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej NBP określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji oraz w zakresie wynikającym ze zmiany powyższych wskaźników. O każdej zmianie oprocentowania bank zobowiązany był zawiadomić kredytobiorcę i poręczycieli na piśmie. Informacja na temat zmienionego oprocentowania kredytu podawana była do wiadomości w placówkach, za pośrednictwem [...] i na stronach internetowych Banku, a informację o wysokości rat po zmianie oprocentowania kredytobiorca mógł uzyskać po dniu

zmiany oprocentowania. Na wniosek kredytobiorcy bank mógł sporządzić i wysłać harmonogram spłat określający nową wysokość rat kredytu. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu nie stanowiła zmiany umowy. Bank udzielił kredytobiorcy osiemnastomiesięcznej karencji w spłacie rat kapitałowych kredytu, a w czasie trwania karencji odsetki miały być płatne co miesiąc zgodnie z załączonym do umowy harmonogramem. Kredytobiorca mógł dokonać wcześniejszej spłaty części lub całości kredytu dokonując przelewu lub wpłaty gotówkowej zgodnie z § 11 ust. 1 umowy. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota spłaty była przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej [...] Banku S.A. ogłaszanym na dzień spłaty. W przypadku wcześniejszej częściowej spłaty kredytu za pośrednictwem Internetu oraz za pośrednictwem [...] w serwisie automatycznym, następowała zmiana wysokości rat spłaty kredytu przy zachowaniu niezmienionego okresu kredytowania. Za wcześniejszą spłatę części kredytu bank był uprawniony do pobrania prowizji.

W oparciu o umowę zawartą 29 listopada 2006 r. poprzednik prawny pozwanego udzielił spółce S. kredytu inwestycyjnego w kwocie 847 000 zł waloryzowanego kursem CHF, który został wypłacony jednorazowo 1 grudnia 2006 r., przelewem na rachunek Rejonowej Spółdzielni „[...]” w S.. Oprocentowanie kredytu w okresie obowiązywania umowy było zmienne, na dzień zawarcia umowy wyniosło 3,80% w stosunku rocznym, przy czym na okres do czasu przedłożenia w Banku odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki oprocentowanie kredytu podlegało podwyższeniu o 1 punkt procentowy, wynosząc w dniu zawarcia umowy 4,80% w stosunku rocznym - do czasu spłaty najbliższej raty następującej po dacie przedłożenia odpisu księgi wieczystej. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej NBP określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta stanowiła podstawę waloryzacji oraz w zakresie wynikającym ze zmiany wskazanych powyżej wskaźników. O każdej zmianie oprocentowania Bank zobowiązany był zawiadomić kredytobiorcę i poręczycieli na piśmie. Informacja na temat zmienionego oprocentowania kredytu podawana była do

wiadomości w placówkach, za pośrednictwem [...] i na stronach internetowych Banku. Informację o wysokości rat po zmianie oprocentowania kredytobiorca mógł uzyskać po dniu zmiany oprocentowania. Na wniosek kredytobiorcy Bank mógł sporządzić i wysłać harmonogram spłat określający nową wysokość rat kredytu. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami § 7 nie stanowiła zmiany umowy. Bank udzielił kredytobiorcy osiemnastomiesięcznej karencji w spłacie rat kapitałowych kredytu. W czasie trwania karencji odsetki miały być płatne co miesiąc zgodnie z załączonym harmonogramem. W § 11 umowy strony ustaliły warunki i zasady wcześniej spłaty części lub całości kredytu, tożsame z postanowieniami zawartymi w pierwszej umowie kredytowej.

S. spółka jawna w S. 14 października 2009 r. zmieniła firmę na E. spółka jawna w S.. Na podstawie uchwały wspólników spółki jawnej E. spółka jawna w S. z 5 października 2012 r., spółka ta została przekształcona w „E.” spółkę komandytowo-akcyjną z siedzibą w S.. „E.” spółka komandytowo-akcyjna w S. została wykreślona z KRS 1 września 2015 r. Uchwałą wspólników E. spółka jawna w S. z 20 grudnia 2016 r. w sprawie przekształcenia spółki w spółkę komandytową powstała E. spółka komandytowa z siedzibą w C., wpisana do KRS 30 grudnia 2016 r. Poprzednik prawny powoda E. spółka jawna w S. za zgodą pozwanego 25 marca 2015 r. dokonał wcześniejszej spłaty obu kredytów po dokonaniu rozliczenia w CHF na PLN - pierwszy - spłata kapitału 501 001,75 PLN + odsetki 1 767,25 PLN + prowizje 5 010,02 PLN = 507 779,02 PLN oraz drugi - spłata kapitału 839 578,79 PLN + odsetki 2 760,24 PLN + prowizje 2 098,95 PLN = 884 437,98 PLN.

Poprzednik prawny powoda nie czytał umów kredytowych, nie miał zdolności kredytowej dla uzyskania kredytu inwestycyjnego w PLN, w grę wchodził wyłącznie kredyt denominowany do CHF, a zależało mu na czasie, gdyż prawo wieczystego użytkowania gruntów i prawo własności budynków zostało wystawione na sprzedaż w drodze przetargu.

Po 2008 r. z inicjatywy poprzednika pozwanego strony prowadziły rozmowy co do zmiany oprocentowania kredytu, propozycję pozwanego powód uznał za niekorzystną i nie doszło do zmiany warunków oprocentowania. Prawo wieczystego użytkowania gruntów oraz prawo własności budynków zostało sprzedane przez powoda w 2015 r. po cenie wyższej od ceny zakupu ustalonej na podstawie konkursu

ofert. Powód rozwinął działalność i przeniósł ją na większą nieruchomość do C.. Powód 6 kwietnia 2017 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2 840 610,39 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, powołując się na nieważność umów - art. 58 § 1 k.c., a zatem wszystkie płatności dokonywane na rzecz pozwanego na podstawie umów były dokonywane na podstawie nieważnej czynności prawnej i powinny zostać zwrócone na podstawie art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. W pozwie powód domaga się zwrotu 100 000 zł, co stanowi część płatności dokonanych na podstawie, zdaniem powoda, nieważnych umów, tj. 50 000 zł zapłaconych 25 marca 2015 r. tytułem wcześniejszej spłaty umowy zawartej 29 grudnia 2005 r. oraz 50 000 zł zapłaconych 25 marca 2015 r. tytułem wcześniejszej spłaty umowy zawartej 29 listopada 2006 r.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako niezasadne. Nie podzielił stanowiska powoda, że postanowienie dotyczące warunków zmiany oprocentowania kredytu, o którym mowa w art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (obecnie jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 1646, dalej: „Prawo bankowe”) (klauzula zmiany oprocentowania), należy do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu, bez uzgodnienia których nie doszłoby do zawarcia umowy. Ujęcie w umowie kredytu postanowień dotyczących zmiennego oprocentowania jest prawnie dopuszczalne i nie stanowi przejawu dowolności banków. Jest takim ułożeniem stosunków pomiędzy kontrahentami, w szczególności podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą, aby uwzględniać interesy stron, zachodzące procesy inflacyjne, szczególnie istotne w umowach długoterminowych (jak zawarte pomiędzy stronami). Ponadto poziom oprocentowania kredytu jest wypadkową wielu czynników makro i mikro ekonomicznych, a dynamika rynku, zmieniające się parametry finansowe w praktyce mogą wykluczać w dniu zawarcia umowy możliwość przewidzenia przez banki wszystkich zdarzeń pociągających za sobą konieczność zmiany wysokości oprocentowania. Obie umowy zawierają wszystkie niezbędne elementy wymienione w cytowanych przepisach Prawa bankowego i nie mogą być uznane za nieważne czynności prawne jako sprzeczne z prawem ani w całości, ani w części. Obie umowy precyzyjnie wskazują kapitał główny kredytu i terminy spłaty rat kredytu. Zasady oprocentowania nominalnego zmiennego ustalone umowami spełniają podstawowe (i wystarczające) kryteria

wyznaczone przez art. 69 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego. Nie można uznać za słuszny pogląd, że ujęcie w umowie tzw. klauzuli zmiennego oprocentowania przesądza o nieważności tego postanowienia czy całej umowy. Wprowadzenie do umowy klauzuli zmiany oprocentowania jest prawnie dopuszczalne na co wprost wskazują przepisy art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 pkt 1 Prawa bankowego. Nie można oceniać umów zawartych pomiędzy przedsiębiorcami dotyczących klauzuli zmiany oprocentowania zawartej w § 7 ust. 5 i w § 7 ust. 6 umów pod kątem rażącego naruszenia interesów konsumenta oraz sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami. Sąd pierwszej instancji nie zaaprobował poglądu, że ocena umów zawieranych z konsumentami i omów w obrocie dwustronnie profesjonalnym może prowadzić do identycznych wniosków. Powód dokonał nieuprawnionego zrównania przesłanek uznania postanowienia za niedozwolone z przesłankami stwierdzenia nieważności umowy wobec sprzeczności jej postanowień z ustawą. Postanowienie umowy zawartej z konsumentem, co do której zostało stwierdzone, że stanowi niedozwolone postanowienie umowne, nie jest tym samym, co postanowienie sprzeczne z ustawą.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było podstaw do żądania zwrotu spełnionego świadczenia na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c., gdyż umowy zawarte przez strony są ważne, a zatem spełnienie świadczenia przez powoda nie nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Powód dobrowolnie spełnił świadczenie 25 marca 2015 r. W części, w jakiej powód spełnił świadczenie jeszcze niewymagalne, nie można przyjąć, że ziszczyły się przesłanki żądania zwrotu należności nadpłaconej, jako świadczenia nienależnego. Sąd pierwszej instancji ostatecznie uznał, że zawarte przez strony umowy kredytowe nie były sprzeczne z prawem, a zatem badanie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia nie było celowe.

Nawet gdyby tylko teoretycznie uznać, że na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. roszczenie powoda mogło być uwzględnione, to należałoby uznać je za sprzeczne z dobrymi obyczajami określonymi w art. 3 k.p.c. i generalną regułą określoną w 5 k.c. Powód nie sprawdzał warunków umowy, nie zastanawiał się czy w umowie są parametry finansowe rynku kapitałowego i pieniężnego, czy możliwe jest obliczenie wysokości oprocentowania. Powód zdecydował się na

zawarcie umowy z pozwanym bez względu na treść umowy, gdyż pilnie potrzebował środków na zakup prawa do atrakcyjnej nieruchomości. Powód osiągnął zysk z tytułu nabycia prawa majątkowego, a po decyzji o przeniesieniu działalności sprzedał nabyte prawa po cenie wyższej niż w dniu ich nabycia. Nie stracił finansowo, nie obciążył majątku spłatą ogromnego kredytu doprowadzając przedsiębiorstwo do upadku. Nie jest poszkodowanym treścią klauzul abuzywnych konsumentem. Powód jest przedsiębiorcą zobowiązanym do podejmowania racjonalnych decyzji w obrocie handlowym. Powinien przewidywać skutki podejmowanych czynności, a zgodnie ze wzorcem starannego przedsiębiorcy powinien posiadać wiedzę, która wykracza poza zasób informacji specjalistycznych w danej dziedzinie, ale jest niezbędna do profesjonalnego działania. Skoro powód zaciągnął zobowiązania w kwocie przekraczającej 1 300 000 zł, a z tych środków pomnożył swój majątek, to nie tylko powinien przewidywać skutki podejmowanych czynności, ale również powinien korzystać z profesjonalnej obsługi prawnej.

Na skutek rozpoznania apelacji powoda wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 30 września 2021 r. zmienił zaskarżony wyrok częściowo w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądził od Banku spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. spółki jawnej w C. kwotę 100 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty; w punkcie drugim w ten sposób, że zasądził od Banku spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. spółki jawnej w C. kwotę 10 400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 1); oddalił apelację w pozostałym zakresie (punkt 2) i zasądził od Banku spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. spółki jawnej w C. kwotę 9 050 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej (punkt 3).

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja była w znacznej części zasadna, a wobec niepodniesienia zarzutów natury procesowej i niekwestionowania ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego sprawy, stan ten uznał za wiążący. Spór w sprawie ogniskował się wokół oceny czy oprocentowanie umów kredytu łączących strony, a ściślej postanowienia tych umów regulujące możliwość zmiany oprocentowania (§ 7 ust. 5 umowy kredytu bankowego o numerze [...] oraz § 7 ust. 6 umowy kredytu bankowego o numerze [...]) stanowią przedmiotowo istotny składnik tych kontraktów i czy w związku z ich niejednoznacznością uzasadnione jest

twierdzenie powoda o nieważności bezwzględnej każdej z umów kredytu jako niezawierających *essentialia negotii* na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z naruszeniem art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 pkt 1 Prawa bankowego.

Kredyt należy zdefiniować jako stosunek ekonomiczny pomiędzy bankiem a kredytobiorcą, którego treścią jest oddanie przez bank określonej kwoty środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy, pod warunkiem jej późniejszego zwrotu wraz z wynagrodzeniem bankowi w postaci odsetek i (fakultatywnie) prowizji. Głównym świadczeniem kredytobiorcy w ramach umowy kredytowej jest zwrot kredytu, czyli pobranych z banku środków pieniężnych z odsetkami stanowiącymi przedmiotowo istotny składnik tej umowy. Zastrzeżenie obowiązku zapłaty odsetek jest elementem przedmiotowo koniecznym umowy kredytu. Oznacza to, że wynagrodzenie tego rodzaju bank kredytujący musi pobrać zawsze, ilekroć tożsamość juretyczna danej umowy jako umowy kredytu ma zostać zachowana. Okoliczność, że w praktyce zdarzają się przypadki udzielania kredytów na warunkach preferencyjnych, polegających na całkowitym zwolnieniu kredytobiorcy z obowiązku płacenia odsetek, nie dowodzi, że w tych wypadkach kredytowanie następuje na podstawie umowy kredytu. Umowę o treści określonej w art. 69 Prawa bankowego bez zastrzeżenia odsetek, należy - zdaniem Sądu Apelacyjnego - traktować jako pożyczkę nieoprocentowaną (art. 720 k.c.). Oprocentowanie kredytu stanowi cenę, jaką powinien zapłacić kredytobiorca za możliwość korzystania ze środków kredytowych otrzymanych od banku do czasowej dyspozycji, zgodnie z celem określonym w umowie kredytu. W orzecznictwie sądowym kwestia charakteru prawnego odsetek rozstrzygana jest w kierunku uznania ich za przedmiotowo istotny składnik umowy.

Sąd drugiej instancji zauważył, że choć bankowi pozostawiono wybór w zakresie stosowania stałej lub zmiennej stopy oprocentowania kredytów, to jednak w razie zastosowania stopy zmiennej, zgodnie z art. 76 ust. 1 Prawa bankowego, należy określić w umowie kredytu warunki zmiany stopy procentowej kredytu. Zastrzeżenie w umowie kredytu uprawnienia do zmiany przez bank w czasie trwania umowy wysokości stopy oprocentowania wymaga określenia konkretnych okoliczności, od jakich zmiana ta jest uzależniona. W sytuacji, w której strony umowy kredytu zdecydowały się na wprowadzenie do umowy zmiennego oprocentowania,

to, aby nie doszło do naruszenia art. 76 ust. 1 Prawa bankowego, klauzula zmiennego oprocentowania winna zostać tak sformułowana, aby możliwe było ustalenie mechanizmu zmiany oprocentowania i konkretnych okoliczności, przy zaistnieniu których wysokość oprocentowania może być zmieniona. Tylko takie konkretne zastrzeżenia umowne dają możliwość kredytobiorcy skontrolowania, czy zastosowana przez bank zmiana wysokości oprocentowania i jej zakres odpowiadają zmienionym od chwili zawarcia umowy warunkom ekonomicznym. Strony ustaliły w zawartych umowach, że oprocentowanie kredytu w okresie ich obowiązywania jest zmienne. W każdej z umów strony przyjęły, że zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej NBP określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji oraz w zakresie wynikających ze zmiany powyższych wskaźników. Sąd Okręgowy uznał, że przywołane postanowienia umów określały w sposób wystarczający warunki zmiany oprocentowania, a tym samym nie doszło w sprawie do naruszenia norm wynikających z art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 pkt 1 Prawa bankowego, ale w ocenie Sądu Apelacyjnego powyższy pogląd nie zasługuje na aprobatę. Ustalony w obydwu umowach łączących strony mechanizm działania zmiennej stopy oprocentowania kredytu – zdaniem Sądu drugiej instancji - nie stwarzał dla kredytobiorcy w dacie udzielenia mu kredytu możliwości dokonania przybliżonych choćby wyliczeń co do celowości i opłacalności zaciągnięcia kredytu, następnie w toku jego wykorzystywania do szybkiego dostosowania się gospodarczego do sytuacji, w której stosownie do umowy musi się spodziewać podwyższenia stopy oprocentowania, a tym samym do ewentualnego uniknięcia strat. W tej ocenie niczego nie zmienia wykonanie umowy, ponieważ badanie umowy pod kątem jej bezwzględnej nieważności następuje na moment zawarcia umowy.

Z wykładni art. 69 ust. 2 w zw. z art. 76 ust. 1 Prawa bankowego wynika, że klauzula zmiennego oprocentowania nie może mieć charakteru blankietowego, lecz powinna dokładnie wskazywać czynniki (okoliczności faktyczne) usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz relację między zmianą tych czynników, a rozmiarem zmiany stopy oprocentowania kredytu, określając precyzyjnie wpływ zmiany wskazanych okoliczności na zmianę stopy procentowej, a więc kierunek, skalę,

proporcję tych zmian. Powyższego charakteru nie można przypisać kwestionowanym postanowieniom każdej z umów odwołujących się do niepublikowanej przez NBP stopy referencyjnej waluty, a nadto do bliżej nieokreślonych zmian parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji oraz w zakresie wynikającym ze zmiany powyższych wskaźników, co wobec zgodnego zamiaru stron obejmującego wprowadzenie do umów zasady zmiennego oprocentowania, skutkować musi uznaniem, że strony w umowach nie określiły przedmiotowo istotnego składnika (*essentialia negotii*) każdej z nich w postaci oprocentowania i zasad jego zmiany. Tym samym zastrzeżenie w umowie klauzuli zmiennego oprocentowania o niejednoznacznym blankietowym charakterze, uprawniającym bank w istocie do dowolnego ustalenia wysokości należnego mu wynagrodzenia za korzystanie z jego kapitału, oznacza nieustalenie głównego zobowiązania kredytobiorcy i nieukonstytuowanie się zgodnego zamiaru stron w tym przedmiocie, czyniąc – w ocenie Sądu Apelacyjnego - umowę nieważną.

Jednocześnie okoliczności sprawy wskazują, że nie ma podstaw prawnych, pozwalających na zastąpienie nieustalonego przez strony czynnika warunków zmiany oprocentowania innymi wynikającymi z treści przepisów, z uwagi na brak takich przepisów. Oznacza to, że na skutek nieustalenia elementu przedmiotowo istotnego umowy kredytu, jakim jest oprocentowanie zmienne i warunków jego zmiany, nie doszło w sposób ważny do zawarcia umowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż strony osiągnęły porozumienie co do faktu zawarcia umowy kredytu ze zmiennym oprocentowaniem. Nie ustaliły jednak w sposób odpowiadający art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 ust. 1 Prawa bankowego elementu przedmiotowo istotnego tej umowy, tj. warunków zmiany oprocentowania, które stają się tym elementem przy przyjęciu umowy kredytu ze zmiennym oprocentowaniem.

Sąd Apelacyjny uznał, że nieważnością bezwzględną dotknięta jest każda z umów kredytu łączących strony, a ponieważ strony dokonały wyboru umowy kredytu ze zmiennym oprocentowaniem, to nie było możliwe uznanie za bezwzględnie nieważnej jedynie części umowy dotyczącej warunków zmiany oprocentowania lub zastąpienie oprocentowania zmiennego oprocentowaniem

początkowym, jako stałym, określonym w każdej z umów, gdyż wypaczałoby to wolę stron, skoro obie strony chciały zawrzeć umowę o zmiennym oprocentowaniu.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny uzna powództwo za zasadne w całości co do roszczenia głównego na podstawie art. 410 § 2 k.c. Zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia był niezasadny o tyle, że strona powodowa dokonała spłaty obydwu kredytów 25 marca 2015 r., a kwoty dochodzone pozwem (po 50 000 zł z tytułu każdej z umów) mieszczą się w kwotach spłaconych tego dnia. Termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia wynosi trzy lata z uwagi na fakt jego związania z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą (art. 118 k.c.). Wniesienie pozwu 21 kwietnia 2017 r. nastąpiło zatem przed upływem terminu przedawnienia.

W okolicznościach sprawy nie miał też zastosowania art. 411 pkt 1 k.c. Spełnienie świadczenia na podstawie nieważnej umowy nie niweczy żądania zwrotu nienależnego świadczenia.

W ocenie Sądu drugiej instancji dochodzenie przez powoda roszczenia nie narusza też art. 5 k.c. Skorzystanie przez powoda ze świadczenia przekazanego w wykonaniu nieważnych umów nie stanowi w okolicznościach sprawy nadużycia prawa podmiotowego.

Wobec wezwania pozwanego do zapłaty kwoty 2 840 610,39 zł pismem z 6 kwietnia 2017 r. w wyznaczonym terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, które to pismo pozwany otrzymał 10 sierpnia 2017 r., Sąd Apelacyjny uznał, że z dniem 18 sierpnia 2017 r. pozwany popadł w opóźnienie skutkujące obowiązkiem zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. Żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie za okres przed 18 sierpnia 2017 r. zostało prawidłowo oddalone jako bezzasadne. Z tych względów Sąd drugiej instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił częściowo wyrok zaskarżony apelacją (pkt 1), a w zakresie, w jakim apelacja była niezasadna oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt 2). O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. (pkt 3).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 września 2021 r. skargę kasacyjną wniosła strona pozwana zaskarżając go w części, tj. w punktach 1 i 3. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 3983 § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucono naruszenie:

- art. 278 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na poczynieniu istotnych dla sprawy ustaleń, odnoszących się do braku określenia w umowie istniejących obiektywnie i sprecyzowanych parametrów ekonomicznych, determinujących zmiany wysokości oprocentowania obu kredytów, wymienionych w § 7 ust. 5 umowy kredytu (§ 7 ust. 6 w drugiej z umów kredytu) zawartej przez stronę powodową wyłącznie na podstawie własnego przekonania, mimo że do poczynienia wyżej wymienionych ustaleń potrzebne były wiadomości specjalne, a Sąd Apelacyjny takiej wiedzy specjalistycznej w powyższym zakresie nie posiadał. W istocie Sąd Apelacyjny dokonał ustaleń w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych, bez sięgnięcia w tym zakresie do dowodu z opinii biegłego, jaki to dowód nie został w sprawie przeprowadzony i nie mógł być zastąpiony innym środkiem dowodowym, zwłaszcza dokonaną przez Sąd Apelacyjny oceną wymienionych kwestii na podstawie własnego przekonania.

W ramach podstawy kasacyjnej z art. 3983 § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 5 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem, tytułem zwrotu świadczeń spełnianych przez powoda na podstawie umów o kredyty inwestycyjne, uznanych przez Sąd za nieważne, bez uwzględnienia okoliczności indywidualnego przypadku, podczas, gdy Sąd winien wziąć pod uwagę takie okoliczności, że powód uzyskał korzyść ze sprzedaży praw nabytych za środki udostępnione mu przez pozwanego bank na podstawie spornych umów kredytu inwestycyjnego, pomnożył z tych środków swój majątek, który służył mu do prowadzenia działalności gospodarczej, umowy kredytowe zostały wykonane, w związku z całkowitą, przedterminową spłatą kredytów z inicjatywy powoda, a kwestionować ważność umów kredytu powód zaczął wiele lat po ich wykonaniu, dochodząc zwrotu kwot, które świadczył na rzecz pozwanego w ramach

przedterminowej całkowitej spłaty kredytów, przy czym powód nigdy nie zapoznał się z treścią spornych umów kredytu, które to okoliczności sprawy winny stanowić podstawę oddalenia powództwa, na podstawie art. 5 k.c., jako stanowiącego nadużycie prawa podmiotowego, tj. sprzecznego z zasadami lojalności kontraktowej, w tym zasadami uczciwości w obrocie gospodarczym;

- art. 58 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż strona czynności prawnej może powoływać się zawsze na nieważność umowy, w tym po jej całkowitym wykonaniu i osiągnięciu przez obie strony czynności prawnej zamierzonych celów gospodarczych, które były zgodne z prawem, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu, uwzględniająca *ratio legis* powołanej normy oraz zasadę proporcjonalności i pewności obrotu gospodarczego, winna prowadzić do wniosku, że strona czynności prawnej nie może powoływać się na jej nieważność, po całkowitym jej wykonaniu i osiągnięciu z tego tytułu zamierzonego celu gospodarczego, jak również nieodwracalnych wymiernych korzyści majątkowych;

- art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 56 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż ocena zgodności czynności prawnej z ustawą dokonywana winna być wyłącznie w oparciu o literalne brzmienie umowy, bez konieczności uprzedniej wykładni oświadczeń woli stron stosunku prawnego w zakresie rzeczywistej woli stron co do ukształtowania wzajemnych praw i obowiązków stron wynikających z umowy kredytu, m.in. w zakresie zmiany oprocentowania kredytu, podczas gdy ocena ważności i skuteczności dokonanej przez strony czynności prawnej nie może abstrahować od ogólnych reguł rządzących prawem zobowiązań, w tym reguły wykładni oświadczeń woli stron, czy też uwzględniania skutków prawnych czynności wynikających z utrwalonych zwyczajów i zasad współżycia społecznego;

- art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 pkt 1 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c., polegającego na błędnej wykładni tych przepisów poprzez uznanie, że ustawowy wymóg wskazania w umowie kredytu wysokości oprocentowania i warunków zmiany oprocentowania kredytu jest jednoznaczny z wymogiem zamieszczenia w umowie precyzyjnej, jak się zdaje wręcz matematycznej formuły zmiany oprocentowania, a wskazane w § 7 ust. 5 spornej umowy kredytu (§ 7 ust. 6 w drugiej z umów kredytu)

kryteria zmiany oprocentowania, nie są ustalone w sposób odpowiadający powołanym przepisom, co doprowadziło Sąd Apelacyjny do nieprawidłowego uznania, że klauzula zmiennego oprocentowania zawarta w § 7 ust. 5 spornej umowy kredytu (§ 7 ust.6 w drugiej z umów kredytu), nie spełnia wymogów wynikających z art. 69 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego i art. 76 pkt 1 Prawa bankowego jako zbyt ogólnikowa, a ponieważ w ocenie Sądu drugiej instancji warunki zmiany oprocentowania kredytu to element przedmiotowo istotny umowy kredytu, to w konsekwencji Sąd Apelacyjny niezasadnie stwierdził nieważność całej umowy kredytu na podstawie art. 58 § 1 k.c.;

- art. 359 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c. w zw. z art. 1 k.c. oraz art. 69 ust. 1 Prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie w przypadku stwierdzenia, że umowa kredytu nie określa warunków zmiany oprocentowania kredytu, od którego należą się odsetki, wedle stopy zmiennej, z tej przyczyny, że postanowienie, dotyczące warunków zmiany oprocentowania zawiera niejednoznaczne określenie parametrów zmiany oprocentowania, co prowadzi do nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z przepisami ustawy prawo bankowe.

Powołując się na te zarzut wypełniające podstawy skargi kasacyjnej pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego od pozwanego na rzecz powoda według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Przed analizą merytoryczną zasadności zarzutów wypełniających podstawy skargi kasacyjnej należy odnieść się do prawidłowości składu wyznaczonego do rozpoznania skargi kasacyjnej. W aktach sprawy (k. 67) znajduje się notatka urzędowa, z której wynika, że zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2023 r. sprawa została przydzielona SSN Dariuszowi Dończykowi. 26 lutego 2025 r. wydano zarządzenie,

podpisane przez SSN Marcina Krajewskiego wz. Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej, zgodnie z którym, uwzględniając, że na podstawie § 80 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 lipca 2022 r. - Regulamin Sądu Najwyższego sprawa II CSKP 262/23 została przydzielona SSN Dariuszowi Dończykowi, na podstawie § 16 ust. 2 pkt 5 i § 80 ust. 7 Regulaminu Sądu Najwyższego wyznaczono jako pozostałych członków składu sędziów: SSN Władysława Pawlaka i SSN Monikę Kobę, powierzając funkcję przewodniczącego SSN Władysławowi Pawlakowi (pkt 1), a ponadto na podstawie art. 29 § 8 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym oraz § 83 ust. 2 Regulaminu Sądu Najwyższego zarządzono zawiadomienie o składzie rozpoznającym środek zaskarżenia oraz o osobach sędziów zastępców wyznaczonych w planie posiedzeń. Strony (ich pełnomocnicy) zawiadomione o sędziach Sądu Najwyższego wyznaczonych do rozpoznania sprawy nie wniosły o ich wyłączenie, w szczególności przez złożenie wniosku, o którym mowa w art. 29 § 5 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 622), spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego wymogów niezawisłości i bezstronności. Sędzia sprawozdawca zarządzeniem z 2 kwietnia 2025 r. (k. 73) wyznaczył termin posiedzenia niejawnego w sprawie na dzień 12 czerwca 2025 r., wskazując w punkcie drugim tego zarządzenia skład orzekający: SSN Władysława Pawlaka, jako przewodniczącego, SSN Dariusza Dończyka (jako sprawozdawcę) i SSN Monikę Kobę jako członków składu orzekającego. 3 kwietnia 2025 r. SSN Joanna Misztal-Konecka - jako Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej – wydała zarządzenie (k. 74), zgodnie z którym uwzględniając, że według przepisów Regulaminu Sądu Najwyższego (§ 16 pkt 5 i § 80 ust. 7) kompetencja wyznaczania członków składu orzekającego przysługuje wyłącznie Prezesowi Sądu Najwyższego kierującemu pracą Izby, stwierdziła (w pkt 1), że zarządzeniem z 26 lutego 2025 r. Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej wyznaczył skład orzekający w sprawie niniejszej oraz polecił zawiadomić o składzie rozpoznającym środek zaskarżenia oraz o osobach sędziów zastępców wyznaczonych w planie posiedzeń, wskazała (w pkt 2), że sędzia sprawozdawca zarządzeniem z 2 kwietnia 2025 r. wskazał członków składu orzekającego i stwierdziła, że wskazane w pkt 2 elementy

zarządzenia z 1 kwietnia 2025 r. o wyznaczeniu terminu posiedzenia są bezskuteczne i nie podlegają wykonaniu.

W związku z wyżej przedstawioną sekwencją czynności związanych z wyznaczeniem składu orzekającego Sądu Najwyższego do rozpoznania skargi kasacyjnej powstała wątpliwość - spowodowana wadliwą obsadą stanowiska Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej - czy skład ten został prawidłowo wyznaczony, a w konsekwencji czy możliwe jest rozpoznanie skargi kasacyjnej przez tak sformowany skład Sądu Najwyższego. Co do okoliczności uzasadniających stanowisko o wadliwym obsadzeniu funkcji Prezesa Sądu Najwyższego przez sędzię Sądu Najwyższego Joannę Misztal-Konecką – powołaną z dniem 1 października 2024 r. na kolejną kadencję na stanowisku Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej – jak również co do skutków wynikających z wyznaczania przez tak powołanego Prezesa Sądu Najwyższego składów Sądu Najwyższego do rozpoznania poszczególnych spraw należy w pełni odwołać się do argumentacji przedstawionej m.in. w uzasadnieniach wyroków Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2025 r., II CSKP 172/24 i II CSKP 2111/22. W uzasadnieniach obu tych orzeczeń wyjaśniono także przyczyny, z powodu których pomimo wad w prawidłowym wyznaczeniu składów orzekających Sądu Najwyższego w poszczególnych tych sprawach mogły one rozpoznać skargi kasacyjne. W szczególności wskazano na konieczność zapewnienia przez Państwo stronom postępowań sądowych rozpoznania sprawy zarówno przez sąd powołany na podstawie przepisów ustawy, bezstronny i niezawisły - a więc spełniający kryteria określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie, dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), jak również na obowiązek zapewnienia przez Państwo rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Powołano się także na konieczność wykonywania przez Sąd Najwyższy powierzonych mu mocą przepisów Konstytucji RP zadań. Stanowisko to podziela także skład orzekający co do skargi kasacyjnej zarejestrowanej obecnie pod sygn. akt II CSKP 262/23. Dodać należy, że do chwili wydania przez Sąd Najwyższy

orzeczenia kończącego postępowanie kasacyjne żadna ze stron nie podniosła zarzutu wadliwej jego obsady z wyżej wskazanych przyczyn.

II. W odniesieniu do zarzutów skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska skarżącego, że doszło do naruszenia art. 58 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że strona czynności prawnej może powoływać się zawsze na nieważność umowy, w tym po jej całkowitym wykonaniu i osiągnięciu przez obie strony czynności prawnej zamierzonych celów gospodarczych, które były zgodne z prawem. Nieważność czynności prawnej uregulowana w art. 58 § 1 k.c. wynika *ex lege* i jest badana z uwzględnieniem okoliczności istniejących w chwili dokonania czynności prawnej, tj. na podstawie okoliczności istniejących w chwili zawarcia przez strony obu umów będących podłożem sporu stron. Ocena nieważności tych umów dokonana przez Sądy obu instancji w sprawie, miała charakter przesłankowy, gdyż była podstawą do dalszej oceny zasadności powództwa powoda dochodzonego na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu na skutek spełnienia świadczenia nienależnego. Trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, że nieważność postanowienia dotyczącego zmiany wysokości oprocentowania kredytu, jako odnoszącego się do elementu przedmiotowo istotnego w umowie kredytu, według art. 69 ust. 2 pkt Prawa bankowego, uzasadnia uznanie zastosowanie sankcji przewidzianej w art. 58 § 1 k.c. w odniesieniu do całej umowy kredytu. Na ustalenie nieważności umów kredytu zawartych przez strony nie miały żadnego wpływu wskazane przez pozwanego okoliczności takie jak wykonanie tych umów i osiągnięcie przez obie strony tych umów zamierzonych celów gospodarczych. Bez znaczenia dla zastosowania sankcji w postaci bezwzględnej nieważności czynności prawnej na podstawie art. 58 § 1 k.c. są też wskazane przez skarżącego zasady proporcjonalności i pewności obrotu gospodarczego. Możliwość stwierdzenia nieważności czynności prawnej nie jest też ograniczona żadnym terminem. Ustawodawca, gdy chce ograniczyć czasowo możliwość zastosowania określonej sankcji w stosunku do wadliwej czynności prawnej czyni to w sposób wyraźny w przepisach (por. np. art. 252 § 3-4 i art. 425 § 2-4 k.s.h.).

W art. 69 Prawa bankowego zdefiniowano umowę kredytu oraz określono jej elementy. Zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna określać w szczególności wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany.

Natomiast zgodnie z art. 76 pkt 1 tej ustawy stanowi, że zasady oprocentowania kredytu określa umowa kredytu, z tym że w razie stosowania stopy zmiennej należy określić w umowie kredytowej warunki zmiany stopy procentowej kredytu. Sąd drugiej instancji uznał, że obie umowy zawarte przez strony nie spełniały wymagań określonych w cytowanych wyżej przepisach, gdyż zawierały postanowienia dotyczące zmiennego oprocentowania o niejednoznacznym blankietowym charakterze, uprawniającym bank w istocie do dowolnego ustalenia wysokości należnego mu wynagrodzenia za korzystanie z jego kapitału, bowiem odwoływały się one do niepublikowanej przez NBP stopy referencyjnej waluty, a nadto do bliżej nieokreślonych zmian parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji oraz w zakresie wynikającym ze zmiany powyższych wskaźników. Powyższa ocena skutkowała uznaniem przez Sąd drugiej instancji, że strony w umowach nie określiły przedmiotowo istotnego składnika (*essentialia negotii*) każdej z nich w postaci oprocentowania i zasad jego zmiany, co uzasadniało uznanie tych umów za nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c. W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny prawidłowo założył, zgodnie ze stanowiskiem wyrażanym w orzecnictwie Sądu Najwyższego, że zastrzeżenie w umowie kredytu uprawnienia banku do stosowania w trakcie obowiązywania umowy do zmiany wysokości oprocentowania wymaga dookreślenia w umowie czy w regulaminie banku mającym zastosowanie do tej umowy okoliczności uzasadniających zmianę wysokości oprocentowania oraz ich wpływu na ustalenie wysokości tego oprocentowania (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, nr 6, poz. 90 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 933/99, niepubl. i z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11, OSNC-ZD 2013, nr 1, poz. 4). Prawidłowo więc przyjął Sąd Apelacyjny, że klauzula zmiennego oprocentowania nie może mieć charakteru blankietowego uprawniającą do dowolnego kształtowania wysokości oprocentowania przez bank jako stronę umowy kredytu.

Analizując treść obu umów Sąd uznał, że nie spełniają one warunków wynikających z art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 pkt 1 Prawa bankowego. W tym zakresie Sąd Najwyższy podziela jednak zarzut skargi kasacyjnej, że ocena ta została

dokonana z naruszeniem części przepisów powołanych w podstawach skargi kasacyjnej. W szczególności trafnie podniesiono w ramach zarzutu naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 56 k.c., że wykładnia tych postanowień umownych została ograniczona do analizy literalnej treści tych części umów bez uwzględnienia wszystkich czynników, które należy brać pod uwagę przy wykładni postanowień umownych w celu ustalenia rzeczywistej woli stron co do ukształtowania wzajemnych praw i obowiązków stron wynikających z umowy kredytu oraz konsekwencji wynikających z art. 56 k.c., zgodnie z którą czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają m.in. z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Nie można bowiem abstrahować od tego, że w rozpoznawanej sprawie podłożem sporu są dwie umowy kredytu zawarte w obrocie profesjonalnym, w którym nie obowiązują zasady ochrony takie jakie obowiązują w relacji pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentami, w szczególności zaś wymaganie sformułowania postanowień umownych w sposób jednoznaczny, tj. prostym i zrozumiałym językiem. Postanowienie umowne w obrocie profesjonalnym będzie więc skutecznie zastrzeżone nawet wtedy, gdy jego prawidłowe zastosowanie wymaga posłużenia się wyspecjalizowaną wiedzą z danej dziedziny nauki np. bankowości czy ekonomii. Sąd Apelacyjny nie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku czy czynniki wskazane w postanowieniach umów zawartych przez strony (odpowiednio w § 7 ust. 5 pierwszej umowy i § 7 ust. 6 drugiej umowy), a dotyczące zmiany oprocentowania, miały (lub nie miały) oparcia w zwyczaju stosowanym przez banki w relacjach z przedsiębiorcami, który strony znały i akceptowały, a który mógł kształtować mechanizm zmiany przez banki stóp procentowych, w szczególności przez uwzględnianie określonych czynników, od których zależała zmiana stóp procentowych i ich zakresu.

W świetle powyższej oceny za uzasadniony należy też uznać zarzut naruszenia art. 278 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny odniósł się do niejasnych postanowień umownych określających mechanizm zmiany oprocentowania z pominięciem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego, mimo że prawidłowa ocena tych postanowień umownych w świetle przesłanek określonych w art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 pkt 1 Prawa bankowego wymagała specjalistycznej wiedzy z zakresu bankowości, co do oceny znaczenia

wyrażeń, którymi posłużono się w tych postanowieniach umownych z uwzględnieniem obowiązujących zwyczajów bankowych czy szerzej na rynkach finansowych w stosunkach umownych z innymi przedsiębiorcami. Wymaga przy tym wyjaśnienia czy te czynniki, od których uzależniał bank zmianę stóp oprocentowania, były uwzględnione i w jaki sposób przez strony na chwilę zawarcia obu umów dla określenia stóp procentowych. Uchybienie wyżej powołanym przepisom postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

W świetle powyższej oceny rozpoznanie pozostałych zarzutów zawartych w podstawach skargi kasacyjnej było przedwczesne. Zgodzić się jednak należy ze skargą o tyle, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się w ogóle do okoliczności wskazanych przez pozwanego w skardze kasacyjnej mających wpływ na skuteczność zarzutu podniesionego przez pozwanego nadużycia prawa (art. 5 k.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Dariusz Dończyk

Władysław Pawlak

Monika Koba

(A.G.)

[r.g.]